

**Sygn. akt XIII Ca 495/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 stycznia 2017 r.**

Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział XIII Cywilny Rodzinny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Alicja Spustek- Kłaskała

**Sędziowie: SSO Elżbieta Kurkowska**

**SSR del. Małgorzata Sewera**

Protokolant: Monika Biegus

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **małoletniej H. D. reprezentowanej przez matkę I. T.**

przeciwko **M. D.**

o alimenty

na skutek apelacji wniesionych przez małoletnią powódkę i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 25 sierpnia 2016 roku sygn. akt III RC 278/15;

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I, II i IV w ten sposób, że alimenty za okres od 1 czerwca 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku ustala na kwotę po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie, zaś od dnia 1 stycznia 2016 roku na kwotę po 700 zł (siedemset złotych) miesięcznie nie zmieniając zasad płatności alimentów ustalonych punktem I oraz zmienia punkt IV w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2072 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. w pozostałej części oddala apelację powódki oraz pozwanego ;

III. koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym wzajemnie znosi.

/Małgorzata Sewera / / Alicja Spustek- Kłaskała / / Elżbieta Kurkowska /

**Sygn. akt XIII Ca 495/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2016r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy w sprawie o sygn. akt III RC 278/15, w pkt. I zasądził od pozwanego M. D. na rzecz małoletniej powódki H. D. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, płatne do rąk matki małoletniej powódki - I. T. jako ustawowej przedstawicielki małoletniej, poczynając od dnia 1 czerwca 2015r., w pkt. II dalej idące powództwo oddalił; w pkt. III nie obciążył pozwanego kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa; w pkt. IV koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł; w pkt. V wyrokowi w punkcie I-wszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

**Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:**

Małoletnia powódka H. D., ur. (...), pochodzi z nieformalnego związku (...). Pozwany uznał swoje dziecko zaraz po urodzeniu przed Kierownikiem USC. Strony zamieszkiwały wspólnie w mieszkaniu pozwanego we W. do kwietnia 2015r., kiedy I. T. wyprowadziła się do swoich rodziców. Związek ten przebiegał burzliwie, strony często się kłóciły, matka małoletniej wyprowadzała się kilkakrotnie od pozwanego do swoich rodziców, po czym wracała. I. T. deklaruje, że powodem rozstania stron było nadużywanie alkoholu przez pozwanego i stosowanie przemocy wobec niej pod jego wpływem.

Miesięczny koszt utrzymania małoletniej powódki jej matka określiła na kwotę po 1.200-1.300 zł miesięcznie, na którą to kwotę składały się następujące wydatki: wyżywienie- mleko modyfikowane na receptę z uwagi na nietolerancję laktozy – 3-4 puszki po 10 zł – ok. 40 zł, gotowe deserki – 90 zł, soczki – 60 zł, warzywa – 60 zł, mięso – 30 zł; pampersy 150 zł, kosmetyki 60-70 zł. Małoletnia H. z racji przedwczesnego urodzenia, musiała pozostawać pod opieką poradni neurologicznej, neonatologicznej, okulistycznej i kardiologicznej, do lekarzy specjalistów rodzice małoletniej chodzili z nią w ramach NFZ. Jeden raz wizytę prywatną u specjalisty sfinansował pozwany w kwocie 120 zł. Małoletnia brała różne suplementy diety i leków np. żelazo – 60 zł, witaminy – 15 zł, probiotyki – 20 zł, krople do nosa – 30 zł, krople na alergię – 35 zł. Kiedy małoletnia chorowała na infekcję, dochodziły dodatkowe koszty leków – ok. 100 zł miesięcznie. Na ubranka dla małoletniej jej matka wydawała ok. 150 zł miesięcznie, na chusteczki nawilżane – ok. 25 zł miesięcznie. Małoletnia z racji tego, że jest wcześniakiem miała refundowane szczepienia. Niemniej jej matka musiała regularnie badać u małoletniej poziom witaminy D3 i żelaza, ponieważ małoletnia jest zagrożona krzywicą i miała anemię wcześniaczą. Koszt badania to 100 zł, małoletnia miała na razie 2 badania krwi pod kątem witaminy D3, nadto 4-5 miała wykonywane badanie morfologii, za które jej matka jeden raz zapłaciła 130 zł, następne badania były refundowane. Małoletnia urodziła się z niską wagą urodzeniową – 1380 gramów, stwierdzono u niej żółtaczkę, zapalenie płuc, problemy ze wzrokiem i niedotlenienie płodu. Od urodzenia małoletnia była rehabilitowana, ponieważ ma asymetrię – przechyliła się na jeden bok. I. T. jeździła z małoletnią dwa razy w tygodniu na rehabilitację do O.- koszt wyjazdu to 10 zł, natomiast jeden wyjazd do lekarzy specjalistów do W. to koszt 30 zł. Raz na kilka tygodni matka małoletniej kupowała jej nową butelkę ze smoczką – 37 zł, nadto inne akcesoria do jedzenia ok. 20 zł- łyżeczki, talerzyki.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony nadal są ze sobą w związku, matka małoletniej powódki pomieszkuje u pozwanego w jego mieszkaniu we W., strony utrzymują kontakty cielesne, wraz z małoletnią wyjechały razem na wczasy w 2016r. Zdarza się, że I. T. mieszka przez 3 tygodnie w miesiącu u pozwanego wraz z ich wspólnym dzieckiem, najczęściej jednak przebywa tam z małoletnią ok. 1 - 2 tygodni w miesiącu. I. T. w pozostałym czasie, kiedy nie mieszkała u pozwanego zamieszkiwała u swoich rodziców w D., którzy pomagali jej finansowo. Matka małoletniej powódki nie pracowała, do ukończenia przez córkę 1 roku życia otrzymywała zasiłek macierzyński w wysokości 1.000 zł. Planowała powrót do pracy – złożyła dokumenty do zakładu karnego we W. na stanowisko funkcjonariusza lub wychowawcy. Nadto dorabiała jako kurator społeczny wykonując zlecenie jej przez kuratora zawodowego wywiady dla Sądu Rejonowego w Oleśnicy, uzyskując z tego tytułu dochód ok. 300 zł miesięcznie. Matka I. T. pracowała w Bibliotece Gminnej w D. za wynagrodzeniem 2.500 zł miesięcznie, ojciec jest emerytowanym strażakiem i otrzymywał emeryturę w kwocie 3.000 zł miesięcznie. I. T. na swoje utrzymanie wydawała niewielkie kwoty – doładowanie telefonu komórkowego 30 zł miesięcznie, wydatki na ubrania to ok. 30 zł miesięcznie. I. T. spłacała kredyt za zakup narożnika do mieszkania pozwanego w ratach miesięcznych po 66 zł.

Pozwany M. D. płacił zabezpieczone w toku postępowania alimenty na rzecz córki H. w kwocie po 300 zł miesięcznie. Nadto kupował małoletniej prezenty – na święta Bożego Narodzenia, na urodziny, na M. w postaci zabawek. Zaraz po urodzeniu małoletniej zakupił ubranka dla córki za kwotę 300 zł, które przyniósł jej matce do szpitala, ubranka te okazały się jednak za duże, ponieważ małoletnia urodziła się z bardzo niską wagą. Na skutek niezadowolenia matki małoletniej powódki pozwany oddał część ubranek do sklepu. Nadto w późniejszym okresie czasu pozwany wysłał do miejsca zamieszkania I. T. paczkę z używanymi ubrankami, jakie dostał od rodziny. Kiedy matka małoletniej była w szpitalu wraz z dzieckiem pozwany starał się jej pomóc, przynosząc jej obiady. Od wyjścia I. T. wraz z dzieckiem ze szpitala pozwany widywał dziecko – raz na dwa tygodnie, woził również partnerkę wraz z córką do lekarzy do W.. Strony spędziły razem święta Bożego Narodzenia 2015r., później S. 2016r., następnie 2 tygodnie w styczniu 2016r. i

3 tygodnie w marcu 2016r. w mieszkaniu pozwanego. W mieszkaniu we W. małoletnia posiada urządzony pokój, w którym są zabawki, łóżeczko dla małoletniej, specjalny edukacyjny dywan, ubranka. Pozwany dokładał również matce małoletniej pieniądze za zakupy sezonowe odzieży i butów dla małoletniej- np. kurtki i butów na wiosnę 2016r.- strony razem były wówczas na zakupach z córką.

Pozwany M. D. był na studiach doktoranckich i pobierał stypendium z Politechniki (...) w wysokości 1.845 zł miesięcznie – Katedra (...), był studentem IV roku studiów doktoranckich. W ramach studiów doktoranckich pozwany miał zajęcia ze studentami na studiach magisterskich od 7:30 do 17:00 na Politechnice (...). Oprócz tego był współdziałowcem i założycielem spółki z o.o. – Centrum Szkolenia Diagnostów i (...), spółka istnieje od stycznia 2015r., pozwany założył ją wraz z kolegą ze studiów. Pozwany deklarował, że spółka nie przynosi dochodów. Spółka ta ma pod swoim patronatem ok. 30 stacji kontroli pojazdów, jednak pozwany deklarował, że stacje są w jego firmie zadłużone na kwotę ok. 7.000 zł. Pozwany deklarował, że nie otrzymuje wynagrodzenia za pełnienie funkcji wiceprezesa zarządu spółki. W celu pomocy finansowej swojej partnerce w okresie, kiedy była w ciąży pozwany zatrudnił ją w swojej firmie od lutego 2015r. do kwietnia 2015r., dzięki temu matka małoletniej powódki otrzymywała zasiłek macierzyński po urodzeniu się wspólnej córki stron przez 12 miesięcy w kwocie po 1.000 zł miesięcznie.

Pozwany zamieszkiwał w mieszkaniu we W. przy ul. (...). Mieszkanie jest własnością jego rodziców, którzy wzięli kredyt dla syna, ponieważ pozwany nie miał zdolności kredytowej, ale to pozwany spłaca w/w kredyt w ratach po 1.350 zł miesięcznie do A. Banku. Na miesięczne koszty utrzymania mieszkania składały się: czynsz 160 zł, fundusz remontowy 10 zł, gaz 135 zł, prąd ok. 100 zł. W grudniu 2015r. pozwany zapłacił wyrównanie za prąd 350 zł, ponieważ pozwany włączył ogrzewanie podłogowe, kiedy przebywała u niego córka, nadto w grudniu 2015r. zapłacił wyrównanie za wodę 270 zł. Internet i telewizja to koszt 100 zł miesięcznie w mieszkaniu pozwanego, telefon komórkowy 80 zł miesięcznie. Pozwany posiadał samochód marki V. (...) z 1997r. zakupiony na przełomie 2013/2014r. przed poznaniem matki małoletniej powódki. Samochód ten był wynajmowany spółce za kwotę 50 zł dziennie. Pozwany deklarował, że z uwagi na brak dochodów spółki, pieniądze za wynajęcie auta nie były mu wypłacane przez spółkę. Nadto pozwany posiadał drugi samochód, który użytkował prywatnie B. z 2005r., który zamienił za A. (...) z 2005r. Pozwany deklarował, że wszedł w posiadanie A. (...) również na skutek zamiany innego samochodu w 2015r. Pozwanemu w utrzymaniu pomagali jego rodzice, dokładając mu pieniądze w kwotach po ok. 1.400 zł miesięcznie. Kiedy pomieszkiwała u pozwanego matka małoletniej powódki wraz z córką dokładała się ona do rachunków incydentalnie - nieregularnie kwotą np. 200 zł.

Ostatnio pozwany zakupił fotelik samochodowy dla małoletniej za kwotę 450 zł, którą dostał od swoich rodziców. Nadto zdaniem pozwanego niższa kwota utrzymania H. wynika obecnie z zakończenia terapii rehabilitacyjnej małoletniej w czerwcu 2016r. Pozwany chciałby stworzyć rodzinę z matką małoletniej, jednak w jego ocenie przeszkodą w stworzeniu prawdziwego związku z I., jest jej matka, która negatywnie wypowiada się o partnerze córki. Rodzice pozwanego zadeklarowali, że planują kupić wózek spacerowy dla wnuczki, dają również matce małoletniej drobne kwoty na utrzymanie wnuczki – 100-200 zł za każdym razem kiedy widzą wnuczkę. Wózek głęboki dla wnuczki kupili po urodzeniu się dziecka rodzice I. T.. Pozwany kupił dla małoletniej łóżeczko do mieszkania we W., pościel, bujaczek, wanienkę, ubranka. Kiedy małoletnia przebywał u pozwanego we W., M. D. włącza się aktywnie w czynności pielęgnacyjne małoletniej i spaceruje z dzieckiem.

**Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o alimenty od pozwanego M. D. w części zasługuje na uwzględnienie.** Sąd Rejonowy powołał art. 133 krio i art. 135 krio, nadto art. 27 krio i art. 96 krio. Sąd Rejonowy uznał, że miesięczny koszt utrzymania małoletniej określony przez jej matkę na kwotę 1.200-1.300 zł jest zawyżony i uzasadniony koszt nie przekracza kwoty 1.000 zł miesięcznie, biorąc pod uwagę również, że wiele rzeczy dla małoletniej kupują dziadkowie, nadto małoletnia nie uczęszcza jeszcze do żłobka ani przedszkola.

Zdaniem Sądu Rejonowego udział pozwanego M. D. w kosztach utrzymania małoletniej powódki H. winien kształtować się na poziomie po 500 zł miesięcznie. Wskazał Sąd, że pozwany w bardzo aktywny sposób włącza się w wychowanie małoletniej- kupuje jej prezenty, partycypuje w zakupach ubrań i butów dla małoletniej oraz innych

potrzebnych jej rzeczy, nadto przez ok. 2 tygodnie w miesiącu matka małoletniej powódki wraz z córką przebywa w mieszkaniu pozwanego, wówczas strony prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, robiąc zakupy żywnościowe na zmianę. Pozwany interesuje się swoim dzieckiem, płaci zabezpieczone alimenty na małoletnią, nadto urządził jej cały pokój w swoim mieszkaniu, chce stworzyć rodzinę z jej matką i chętnie gości I. T. z córką u siebie oraz zajmuje się wówczas córką. Sąd wskazał nadto, że dziadkowie z obu stron również w bardzo dużym stopniu pomagają w utrzymaniu małoletniej jej matce, dając jej pieniądze i kupując wiele przedmiotów potrzebnych dziecku. Wskazał Sąd Rejonowy, że z przedłożonych przez pozwanego dokumentów wynika, że jego firma faktycznie na razie nie przynosi większych dochodów - za cały rok ok. 19.000 zł, nadto pozwany spłaca kredyt za mieszkanie, który pochłania  $\frac{3}{4}$  jego pensji doktoranta. W ocenie Sądu Rejonowego kwota 500 zł alimentów jest obecnie adekwatna nie tylko do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki, ale również do aktualnych dochodów pozwanego. Wskazał Sąd, że zasądził obowiązek alimentacyjny pozwanego na rzecz małoletniej powódki w wysokości 500 zł miesięcznie poczynając od dnia 01.06.2015r., kierując się treścią żądania pozwu. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, z uwagi na to, że podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej do kwoty żądanej przez jej matkę, tj. do kwoty po 850 zł miesięcznie byłoby orzeczeniem przedwczesnym i wygórowanym, biorąc pod uwagę, że dziewczynka ma obecnie 1 rok i 4 miesiące.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania oparte zostało o art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 01 września 2005r. nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), biorąc pod uwagę sytuację materialną stron.

Orzeczenie o wzajemnym zniesieniu kosztów zastępstwa procesowego stron Sąd Rejonowy oparł o art. 100 kpc.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc Sąd z urzędu nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.

**Apelację** od wyroku z dnia 25 sierpnia 2016r., sprostowanego na mocy postanowienia z dnia 14 września 2016 r. wywiodła powódka (k. 478) zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt. II, tj. w części oddalającej powództwo o alimenty ponad kwotę **500** zł począwszy do stycznia **2016** r., jak i w pkt IV w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

1. rażące naruszenie przez Sąd I Instancji przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 kpc i art. 233 § 2 kpc, mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego; sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wskutek czego Sąd I Instancji ustalił stan faktyczny w sprawie w sposób niezgodny z rzeczywistością i materiałem dowodowym, tj.

a) przyjęcie, że rodzice małoletniej są ze sobą w związku, podczas gdy nawet sami zainteresowani tak nie twierdzili, mieszkają osobno, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego - co miało wpływ na równe obciążanie stron obowiązkiem finansowania utrzymania małoletniej i wadliwe rozstrzygnięcie alimentacyjne;

b) przyjęcie, że matka małoletniej z małoletnią mieszkają u pozwanego około 2 tygodnie w miesiącu, podczas gdy od urodzenia dziecka (maj 2015 r.) sytuacja taka zdarzyła się dwa razy, wynikała z dobrej woli przedstawicielki ustawowej małoletniej i starań zmierzających do zbudowania więzi ojca z dzieckiem, ponadto zaś koszty utrzymania małoletniej i siebie w tym czasie pokrywała matka małoletniej, która partycypowała także w kosztach utrzymania mieszkania za czas pobytu, zatem nie sposób z powyższego logicznie i poprawnie wywnioskować, jak uczynił to Sąd I Instancji, że strony zajmują się dzieckiem w takim samym stopniu - co miało wpływ na równe obciążanie stron obowiązkiem finansowania utrzymania małoletniej i wadliwe rozstrzygnięcie alimentacyjne;

c) pominięcie, że w czasie pobytów we W. koszty utrzymania siebie i dziecka ponosiła przedstawicielka ustawowa małoletniej, bowiem pozwany uważa, że daje alimenty, ponadto zaś strona powodowa zwracała pozwanemu koszty związane z pobytem u niego - zatem owe pobyty nie wpływały w żaden sposób na comiesięczne, bieżące i konieczne koszty utrzymania małoletniej H.;

d) przyjęcie, że strony wraz z małoletnią wyjechały na wczasy w 2016 r., co miało świadczyć o równym zaangażowaniu stron w wychowanie i opiekę nad córką, podczas gdy owe „wczasy”, o których Sąd wspomina, to prawdopodobnie jednodniowa wizyta w P. - co miało wpływ na równe obciążanie stron obowiązkiem finansowania utrzymania małoletniej oraz wadliwe rozstrzygnięcie alimentacyjne;

e) przyjęcie, że utrzymanie małoletniej wynosi ok. 1.000 zł miesięcznie i oparcie powyższego na doświadczeniu życiowym Sądu oraz (rzekomo) zeznaniach świadków i rodziców małoletniej, podczas gdy ustalenie powyższe stoi w sprzeczności zarówno z materiałem dowodowym, zebrany w sprawie (rachunki), a pominiętym przez Sąd I Instancji przy ustalaniu stanu faktycznego, jak i z treścią zeznań, przywoływanych przez Sąd na uzasadnienie powyższego ustalenia - co skutkowało przez Sąd I Instancji zaniżeniem miesięcznych kosztów utrzymania małoletniej oraz wadliwym rozstrzygnięciem alimentacyjnym;

f) ustalenie, że strony w równym stopniu winny partycypować w kosztach utrzymania małoletniej w sytuacji, gdy możliwości zarobkowe pozwanego są zdecydowanie wyższe niż możliwości zarobkowe matki małoletniej, ponadto zaś to matka małoletniej sprawuje osobistą i bezpośrednią opiekę nad córką - co skutkowało nieprawidłowym ustaleniem przez Sąd zakresu obowiązku alimentacyjnego rodziców względem małoletniej i wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia;

g) ustalenie, że wiele rzeczy kupują małoletniej dziadkowie, zatem utrzymanie małoletniej nie wynosi więcej niż 1.000 zł, podczas gdy w zakres żądania alimentacyjnego małoletniej nie wchodziły wydatki incydentalne, w których partycypują dziadkowie, takie jak wózek, nosidełko czy fotelik samochodowy, zatem okoliczność ta nie ma znaczenia dla zakresu obowiązku alimentacyjnego stron;

h) ustalenie, że pozwany prowadzi zajęcia za studentami od 7:00 do 17:30, podczas gdy na czas orzekania pozwanemu pozostała już tylko obrona doktoratu, ponadto zaś pozwany sam wskazywał, że wymiar prowadzonych przez niego zajęć wynosi 7-8 razy w tygodniu po 1,5 h;

i) ustalenie, że pozwany w bardzo aktywny sposób włącza się w wychowanie małoletniej, co wynika z tego, że kupuje dziecku prezenty, partycypuje w zakupach ubranek i butów, gości małoletnią i jej matkę u siebie, interesuje się dzieckiem, płaci zabezpieczone alimenty, urządził dziecku pokój w swoim mieszkaniu, chce stworzyć rodzinę z matką małoletniej - co nie oznacza jeszcze, że pozwany wypełnia swoje obowiązki rodzicielskie na równi z matką dziecka i nie uprawnia do równego rozłożenia na strony obowiązku finansowego utrzymywania małoletniej;

j) pominięcie, przy ustalaniu dochodów i możliwości zarobkowych pozwanego:

- wyciągu z rachunku bankowego pozwanego, zgodnie z którym miesięczne wpływy na rachunek pozwanego oscylują na poziomie 5.600 zł/miesięcznie; a pozwany często wpłaca gotówkę na swe konto bankowe, co oznacza że poza stypendium w wysokości 1.900 zł osiąga także dochody z innych źródeł;

- że pozwany posiada co najmniej dwa samochody, przy pensji 1.900 zł zdecydował się zaś na kupno mieszkania, za które sam kredyt wynosi 1.350 zł, co świadczy o rzeczywistym majątku pozwanego i jego sytuacji finansowej;
- że pozwanemu przysługują wierzytelności od firmy w wysokości co najmniej 50 zł/dziennie, pozwany jednak owych wierzytelności nie dochodzi;
- że firma pozwanego posiada wierzytelności, jednakże pomimo rzekomo trudnej sytuacji finansowej nie próbuje ich skutecznie ściągnąć;
- że pozwany mieszka z kolegą, od którego nie pobiera czynszu, pomimo że pozwany deklaruje, że ma trudną sytuację finansową i płaciłby wyższe alimenty, ale go nie stać;
- że pozwany jednoznacznie wskazuje, że do pracy za 1.300 zł nie pójdzie;

- że pozwany posiada wysokie wykształcenie, prawo jazdy kategorii A, B i C; doświadczenie w sprowadzaniu samochodów; wykonywania zawodu rzeczoznawcy, mechanika, ślusarza (także za granicami kraju); zna języki obce - w efekcie jego możliwości zarobkowe są wyższe niż 1.900 zł, otrzymywane z tytułu stypendium;

- że firma pozwanego generuje przychód co najmniej na poziomie 120.000 zł/rocznie, a wykazywane w rozliczeniach koszty uzyskania przychodów wynikają np. z zaliczania do wydatków firmy kosztów najmu samochodu czy biura, za które pozwany, jak wskazuje, w rzeczywistości należności nie otrzymuje;

2. naruszenie przez Sąd I Instancji przepisu prawa materialnego, a to:

a) art. 133 i 135 § 1 krio poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, tj.:

- brak ustaleń co do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego wraz z jednoczesnym przyjęciem, że roszczenie alimentacyjne powódki ponad kwotę 500 zł/miesięcznie jest niezasadne w sytuacji, gdy stan faktyczny sprawy, poparty obiektywnym materiałem dowodowym w postaci rachunków, jak i usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki oraz możliwości majątkowe i zarobkowe stron, rozstrzygnięcia takiego nie uzasadniają;
- pominięcie, że przesłanką do ustalenia wysokości świadczeń alimentacyjnych są - poza usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego - także możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, rozumiane nie tylko jako faktycznie wykazywane dochody, lecz jako pełne wykorzystywanie swoich możliwości przez zobowiązanego;

b) art. 133 i 135 § 2 krio poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i nieuwzględnienie w zaskarżonym rozstrzygnięciu zakresu osobistych starań stron w bieżącej opiece nad dzieckiem;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, a to:

a) art. 328 kpc poprzez brak wskazania, które z dowodów przeprowadzonych w sprawie Sąd uznał za niewiarygodne i z jakich powodów uznał żądanie powódki za nieuzasadnione w części, jak i przyczyn, dla których Sąd I Instancji zdecydował się na zniesienie kosztów procesu między stronami pomimo wygranej małoletniej powódki w min. 60%, co uniemożliwia skarżącej pełne odniesienie się do motywacji Sądu I Instancji;

b) art. 100 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie i wzajemne zniesienie kosztów procesu pomiędzy stronami w sytuacji, gdy powódka wygrała sprawę co najmniej na poziomie 60%, zatem nawet w przypadku niewadliwego rozstrzygnięcia przez Sąd żądania powódki, koszty w sprawie winny zostać rozdzielone stosunkowo.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został przez Sąd I instancji w całkowitym oderwaniu od zgromadzonego materiału dowodowego i rzeczywistości. Podniosła, że Sąd Rejonowy poczynił szereg ustaleń dowolnych. Zarzuciła, że Sąd I instancji nie poczynił ustaleń w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, jak i usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki, ograniczając się do zreferowania, co na ten temat twierdzi pozwany, bez konfrontacji powyższego z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Nie wskazał Sąd Rejonowy jakim dowodom czy rachunkom dotyczącym kosztów utrzymania małoletniej nie dał wiary, zatem nie jest wiadomym, z jakich przyczyn powództwo w niniejszej sprawie zostało przez Sąd I instancji częściowo oddalone i co legło u podstaw takiego rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe wniosła skarżąca o:

1. zmianę pkt. II w zakresie zaskarżonym apelacją poprzez jej uwzględnienie, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej powódki H. D. alimentów od stycznia 2016 r. w kwocie 850 zł/miesięcznie, płatnych do 10. każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki, I. T.;

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa prawnego za obie instancje - za instancję pierwszą wg złożonego spisu kosztów, za instancję odwoławczą - wg norm przepisanych.

**Apelację** od wyroku z dnia 25 sierpnia 2016r., sprostowanego na mocy postanowienia z dnia 14 września 2016 r. wywiódł również pozwany (k. 492) zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu I i V, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania a to art. 227 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc mogące mieć wpływ na wynik w sprawie, wyrażające się w błędnej ocenie przez Sąd I Instancji materiału dowodowego, w szczególności dokumentów przedłożonych w toku postępowania oraz zeznań stron,

a w konsekwencji:

II. błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie możliwości zarobkowe pozwanego oraz potrzeby małoletniej powódki uzasadniają orzeczenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego w wysokości 500 zł miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości aktualne niezbędne koszty utrzymania pozwanego przewyższają jego dochód, zaś potrzeby małoletniej kształtują się w granicach 700-800 zł,

Ewentualnie:

III. uchybienie przepisom prawa materialnego, a to art. 135 krio poprzez jego błędną wykładnię, a w szczególności nieprawidłową wykładnię pojęć „usprawiedliwione potrzeby dziecka” oraz „możliwości zarobkowe obowiązanego”, które to uchybienia doprowadziły do błędnego przyjęcia, że sytuacja majątkowa pozwanego oraz potrzeby małoletniej uzasadniają orzeczenie alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie, pomimo tego, że wyrok w takim kształcie pozostaje co najmniej przedwczesny w świetle rzeczywistych możliwości zarobkowych pozwanego oraz usprawiedliwionych potrzeb dziecka.

W uzasadnieniu zarzucił skarżący, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i nieprawidłowo przyjął, że w przedmiotowej sprawie możliwości zarobkowe pozwanego oraz potrzeby małoletniej powódki uzasadniają orzeczenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego w wysokości 500 zł miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości aktualne niezbędne koszty utrzymania pozwanego przewyższają jego dochód, zaś potrzeby małoletniej kształtują się w granicach 700-800 zł. Podniósł, że duża część wydatków na małoletnią podawana przez jej matkę w miesiącach jesiennych 2015 r. zdezaktualizowała się. W szczególności zaś małoletnia nie potrzebuje aktualnie częstych wizyt u lekarzy, zaś za te, które są potrzebne i tak płaci pozwany. Stan małoletniej nie tylko ustabilizował się, ale wręcz jest bardzo dobry, Małoletnia rozwija się prawidłowo, ma 10/10 punktów w skali A., jej waga jest prawidłowa, konsekwencje przedwczesnego urodzenia zostały już zniwelowane. Wskazał pozwany na bardzo niski dochód, jaki obecnie osiąga. Podniósł, że w 2015 r. poniósł duże koszty związane z rozwijaniem i zakładaniem nowej firmy, do których ponoszenia był zobowiązany zanim partnerka zaszła w ciążę. Zakres zobowiązań podjętych przez pozwanego przed powzięciem wiedzy o tym, że będzie ojcem (studia doktoranckie, firma diagnostyczna) obciążały go w dużym stopniu oraz w sposób istotny **wpłynęły** na aktualną sytuację materialną. Pozwany obecnie nie jest w stanie ponosić kosztów obowiązku alimentacyjnego w wysokości ustalonej przez Sąd meriti bez znacznego uszczerbku dla swojego utrzymania. Zarzucił, że nie pobiera wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę ani działalności gospodarczej. Jedynym źródłem utrzymania jest stypendium doktoranckie oraz doraźna pomoc rodziców. Kwota, jaką pozwany otrzymuje w ramach comiesięcznego stypendium to 1.840 zł. Stypendium na kolejny rok zależy od pozytywnej oceny wniosku Politechniki (...). Wyliczył, że na jego miesięczne koszty utrzymania składają się opłaty za: telefon ok. 110 zł, internet i telewizja 90 zł, rata kredytu mieszkaniowego 1.350 zł, spłata kredytu w banku (...) 111, 13 zł, spłata kredytu w D. Bank 189, 99 zł, gaz 195,15 zł, prąd 129, 65 zł, fundusz remontowy 100,24 zł, czynsz 165,13 zł, żywność ok. 450 zł, tj. łącznie około 2.650 zł miesięcznie. Różnicę pomiędzy kwotą stypendium, a kosztem utrzymania, pokrywają rodzice pozwanego w formie pożyczki. Podał, że pracuje po 12 godzin dziennie i nie jest w stanie podjąć dodatkowego zatrudnienia. Wskazał, że obowiązek alimentacyjny w kwocie 500 zł miesięcznie stanowi dla niego zbyt duże obciążenie, tym bardziej, że i tak opiekuje się dzieckiem i łoży na jego utrzymanie również poprzez pokrywanie domowych wydatków podczas coraz częstszych pobytów partnerki i dziecka we (...) mieszkaniu.

Mając na uwadze powyższe wniósł skarżący o:

1. zmianę zaskarżanego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej powódki alimenty w kwocie po 350 zł miesięcznie, począwszy od dnia wytoczenia powództwa wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, płatne do rąk przedstawicielki-ustawowej małoletniej powódki;

ewentualnie:

2. uchylene zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zaskarżanej części;

ponadto

3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji wg norm przepisanych;

ewentualnie:

4. wzajemne zniesienie kosztów postępowania.

**W odpowiedzi** na apelację powódki pozwany (k. 510) wniósł o: oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu ewentualnie wzajemne zniesienie kosztów postępowania w sprawie.

**W odpowiedzi** na apelację pozwanego powódka (k. 519) wniosła o: oddalenie apelacji pozwanego w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm prawem przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja tak powódki, jak i pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Wprawdzie, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe i co do zasady wyjaśnił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne oraz poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie kosztów utrzymania małoletniej powódki, które Sąd Okręgowy przyjął za własne, prawidłowo powołał także podstawy prawne rozstrzygnięcia i dokonał ich właściwej wykładni, niemniej z dokonanych ustaleń wyprowadził błędne wnioski w szczególności dotyczące zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, co skutkowało korektą kwot należnych powódce z tytułu alimentów.

Rację ma powódka, że Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji są sprzeczne z treścią zebranego materiału dowodowego. Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, przez co naruszenia doznał przepis art. 227 kpc i art. 233 § 2 kpc.

I tak, zdaniem Sądu Okręgowego, przede wszystkim Sąd Rejonowy poczynił błędne ustalenia odnośnie tego, że małoletnia powódka razem z matką mieszkają u pozwanego we W. przez okres dwóch tygodni w skali miesiąca, gdy tymczasem, jak wynika z zeznań przedstawicielki ustawowej małoletniej H., od urodzenia dziewczynki taka sytuacja zdarzyła się dwa razy, z inicjatywy I. T., która starała się poprzez wspólne, czasowe zamieszkanie, zbudować więź ojca z córką. Nie umknął Sądowi Okręgowemu również fakt, że matka powódki w tym czasie partycypowała w kosztach utrzymania zajmowanego mieszkania, ponosiła koszty utrzymania swojego i małoletniej H..

Błędnie Sąd Rejonowy ustalił, że strony wyjechały w 2016 r. razem na wczasy, gdy tymczasem taka sytuacja nie miała miejsca, strony spędziły jeden dzień w P..

Dalej mylnie Sąd Rejonowy ustalił, że rodzice małoletniej H. pozostają ze sobą w związku, pomimo tego, że nie mieszkają razem, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego.

Błędnie Sąd I instancji ustalił, że pozwany utrzymywał częsty kontakt z powódką, pomimo, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika jednoznacznie, a to z zeznań samych stron i świadków, że kontakty pozwanego z powódką odbywały się do kilku razy w miesiącu. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki słuchana przed Sądem podała,



że spędziła razem z córką dwa tygodnie w styczniu 2016 r. i trzy tygodnie w marcu 2016 r. u pozwanego we W., z tym, że I. T. dokładała się wówczas do kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania pozwanego.

Odnosnie sytuacji pozwanego, słusznie zarzuca apelująca, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że M. D. prowadzi zajęcia ze studentami od godziny 7:00 do 17:30, podczas gdy z zeznań pozwanego wynikało, że wymiar prowadzonych przez niego zajęć wynosi około 7-8 razy w tygodniu po 1,5 godziny, a pozwanemu pozostała już tylko obrona doktoratu.

Słuszny jest też zarzut apelacji powódki, że Sąd Rejonowy pominął w swoich rozważaniach fakt, iż pozwany mieszkał wówczas z kolegą, od którego nie pobierał czynszu. Współlokator pozwanego nie partycypował w kosztach utrzymania mieszkania, nie dokładał się do rachunków. Pominął Sąd I instancji w rozważaniach, że pozwanemu przysługują wierzytelności – powinien otrzymywać z tytułu najmu pojazdu kwotę 50 zł dziennie, jednakże tych wierzytelności nie dochodzi.

Jeśli natomiast chodzi o wysokość kosztów utrzymania małoletniej powódki, które Sąd Rejonowy określił na poziomie 1.000 zł miesięcznie, to zdaniem Sądu Okręgowego koszt ten jest słuszny, uzasadniony, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Apelacja powódki w tym zakresie jest chybiona. Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut apelacji pozwanego, według którego miesięczny koszt utrzymania córki to kwota ok. 700-800 zł miesięcznie. Zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że na usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniej H., która w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy liczyła 1 rok i 3 miesiące, składały się opłaty za: wyżywienie 300 zł, pampersy 150 zł, kosmetyki 60 zł, lekarstwa 150 zł, ubrania i obuwie 150 zł, udział małoletniej w kosztach utrzymania mieszkania 100 zł (co wynika z zeznań matki małoletniej, która mieszkała z córką w mieszkaniu ze swoimi rodzicami), różne inne wydatki 100 zł. Sąd Okręgowy wskazuje również, że należy mieć na uwadze, iż potrzeby małoletniego dziecka powinny być zaspokajane na takim poziomie, na jakim żyją rodzice uprawnionego do alimentów.

Rację ma skarżąca natomiast, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, dzieląc obowiązek alimentacyjny, że strony powinny w równym stopniu partycypować w kosztach utrzymania córki H.. Należy bowiem wysokość alimentów odnieść do obu mierników wskazanych w art. 135 § 1 krio, a to zarówno możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego, jak i usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji. Nadto należy mieć na uwadze przepis art. 135 § 2 krio, albowiem matka powódki swój obowiązek alimentacyjny wobec córki wykonywała głównie, w ocenie Sądu Okręgowego, poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka, zapewnienie małoletniej mieszkania. Z tych względów zatem, zgodnie z przepisem art. 135 § 2 krio, to pozwany powinien w większym rozmiarze finansowym partycypować w kosztach utrzymania dziecka.

Jeśli chodzi natomiast o możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, to zdaniem Sądu II instancji, są one wysokie i nie powinny być utożsamiane z dochodem, uzyskiwanym przez pozwanego. Pozwany w swojej apelacji argumentował, że jego możliwości zarobkowe zamykają się w kwocie uzyskiwanego co miesiąc stypendium w wysokości 1.840 zł. Jednocześnie pozwany wskazuje, że pracuje po 12 godzin dziennie i nie możliwości podjęcia dodatkowego zatrudnienia. Twierdzenia pozwanego stoją w sprzeczności z ustaleniami Sądu Rejonowego skorygowanymi przez Sąd Okręgowy, z których wynika m.in., że pozwany prowadzi zajęcia ze studentami około 7-8 razy w tygodniu po 1,5 godziny. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany jest wykształconym, młodym mężczyzną, zna język obcy, posiada prawo jazdy kategorii A, B i C, doświadczenie w sprowadzaniu samochodów, praktykę, pracował za granicą, wykonywał zawód rzeczoznawcy, mechanika, ślusarza i przy dołożeniu należytej staranności winien osiągać dochody, które umożliwiałyby mu lożenie na utrzymanie dziecka w większym rozmiarze. Nadto, jak już wyżej zaznaczono, pozwany w trakcie studiów doktoranckich ma tak naprawdę niewiele zajęć, dysponuje czasem wolnym natomiast fakt, iż czas ten poświęcał na rozwój firmy, która przynosiła straty, nie może rzutować na to, że jego obowiązek alimentacyjny miałby się ostać w wymiarze przez niego proponowanym, tj. po 350 zł miesięcznie. Nadto pozwany posiada wierzytelności w stosunku do swojej spółki, której jest udziałowcem i użył spółce samochód na kwotę 50 zł dziennie, co również w skali miesiąca daje konkretną kwotę.

Jeśli natomiast chodzi o podnoszony przez pozwanego zarzut co do istniejących po jego stronie obciążeń, tj. spłaty kredytu: mieszkaniowego, na zakup sprzętu rtg i założenie spółki, to zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą

Sądu Najwyższego, obowiązek alimentacyjny wyprzedza inne zobowiązania, w tym te związane ze spłatą kredytów. Zobowiązania kredytowe i pożyczkowe zaciągnięte przez pozwanego nie mogą być uwzględniane przy ustalaniu alimentów. Zaciągane zobowiązania na rzeczy, które wprawdzie ułatwiają życie, czy stanowią wyposażenie domu nie mogą być uznane za mające pierwszeństwo przed podstawowymi potrzebami życiowymi dzieci, jak wyżywienie czy podstawowe ubranie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc, w pkt. I wyroku, zmienił częściowo zaskarżony wyrok w pkt. I, II i IV w ten sposób, że alimenty za okres od 1 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. ustalił na kwotę po 400 zł miesięcznie, zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. na kwotę po 700 zł miesięcznie nie zmieniając zasad płatności alimentów ustalonych punktem I.

Jeśli chodzi o okres od 1 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r., to Sąd Okręgowy uwzględnił tutaj w części apelację pozwanego i alimenty w tym okresie ustalił na kwotę po 400 zł miesięcznie, obniżając je z kwoty po 500 zł miesięcznie ustalonej przez Sąd Rejonowy, uznając, że Sąd I instancji wyszedł ponad żądanie, ponieważ powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na rzecz małoletniej H. D. kwoty po 400 zł miesięcznie tytułem alimentów za okres od dnia 1 czerwca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r.

Powyższe rozstrzygnięcie w zakresie alimentów zmienionych przez Sąd Okręgowy z kwoty po 500 zł miesięcznie na kwotę po 700 zł miesięcznie spowodowało również korektę orzeczenia w zakresie kosztów procesu. Z tych względów, w pkt. I wyroku, Sąd Okręgowy zmienił punkt IV w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.072 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, o czym orzeczono na podstawie art. 100 kpc oraz przepisów § 6 pkt 5, § 7 ust. 1 pkt 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02.163.1348).

W pkt. II wyroku Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, w pozostałej części oddalił apelację powódki oraz pozwanego.

O kosztach w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc.